

## UZASADNIENIE

Decyzją z 10.11.2016r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Inspektorat w S. stwierdził, że A. D. jest dłużnikiem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Zadłużenie wraz z należnymi odsetkami za zwłokę naliczonymi na dzień wydania decyzji wynosi łącznie 37.725,16 zł, a w tym z tytułu:

1) składek na ubezpieczenia społeczne w ramach zakresów numerów deklaracji 01-39 za okres od kwietnia 2008 r. do sierpnia 2011 r. w kwocie: 11.426,24 zł, odsetek za zwłokę: 7.859 zł, kosztów upomnienia: 114,40 zł, kosztów egzekucyjnych: 0,00 zł;

2) składek na ubezpieczenie zdrowotne w ramach zakresów numerów deklaracji 01-39 za okres od marca 2008 r. do sierpnia 2011 r. w kwocie: 95.16,81 zł, odsetek za zwłokę: 7.099 zł, kosztów upomnienia: 114,40 zł, kosztów egzekucyjnych: 0,00 zł;

3) składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w ramach zakresów numerów deklaracji 01-39 za okres od kwietnia 2008 r. do sierpnia 2011 r. w kwocie: 889,91 zł, odsetek za zwłokę: 591 zł, kosztów upomnienia: 114,40 zł, kosztów egzekucyjnych: 0,00 zł.

Organ rentowy wskazał, że płatnik składek A. D. nie dopełniła obowiązku określonego w art. 46 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, w związku z tym Zakład Ubezpieczeń Społecznych, działając na podstawie art. 83 ust. 1 ww. ustawy, określił wysokość zadłużenia z tytułu w/w składek.

A. D. zaskarżyła powyższą decyzję w całości i wniosła o jej zmianę poprzez prawidłowe i zgodne z przepisami obliczenie wysokości składek na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne oraz na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, argumentując, że organ naliczył składki z ww. tytułów również za okres kwiecień 2008 r. – styczeń 2009 r., w którym odwołująca była zatrudniona na etacie w pełnym wymiarze czasu pracy na umowę o pracę, gdy tymczasem w świetle obowiązujących przepisów przedsiębiorca zatrudniony na umowę o pracę, co do zasady nie musi opłacać składek ZUS na ubezpieczenie społeczne z obu tych tytułów równocześnie, pod warunkiem, że jego wynagrodzenie na umowę o pracę nie jest niższe niż minimalne wynagrodzenie za pracę, bo wówczas obowiązkowym tytułem do ubezpieczeń społecznych jest umowa o pracę. Odwołująca argumentowała, że w 2008 r. minimalne wynagrodzenie wynosiło 1.126 zł brutto, a w 2009 r. 1.276 zł, dodając, że uzyskiwała w okresie zatrudnienia wynagrodzenie w kwocie 1.400 zł brutto, wywodząc z powyższego, że organ rentowy w ogóle nie powinien w takim wypadku naliczać składek na ubezpieczenie społeczne oraz Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za rzeczony okres zatrudnienia. Ponadto podniosła, że z załączonego do decyzji zestawienia wynika, że organ rentowy nie zastosował przy obliczaniu wszystkich należnych składek za pierwsze dwa lata prowadzenia działalności gospodarczej stawek preferencyjnych, akcentując, że przed kwietniem 2008 r. nigdy nie prowadziła działalności gospodarczej, wobec czego organ rentowy winien był zastosować w stosunku do niej stawki preferencyjne w każdym miesiącu w okresie pierwszych dwóch lat prowadzenia przez nią działalności gospodarczej, a więc co najmniej od kwietnia 2008 r. do marca 2010 r. Zarzuciła, że organ rentowy wyliczył stawki dowolnie, żądając przeprowadzenia kontroli w postępowaniu odwoławczym w tym zakresie. Ponadto zarzuciła, że organ rentowy nieprawidłowo potrójnie policzył koszty upomnień, argumentując, że wysyłane upomnienia dotyczyły jednocześnie wszystkich składek, wobec czego koszty te zostały w sposób sztuczny zawyżone poprzez oddzielne ich naliczanie.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując dotychczasowe stanowisko w sprawie, a nadto wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa radcowskiego w sprawie. W uzasadnieniu ZUS argumentował m.in. że w okresie od kwietnia 2008 r. do stycznia 2009 r. składki zostały naliczone z tytułu zatrudnienia pracownika.

W piśmie procesowym z 11.04.2017 r. pełnomocnik odwołującej podtrzymał w całości odwołanie, negując w nim, że wnioskodawczyni otrzymała od organu rentowego zawiadomienie o wszczęciu z urzędu postępowania w sprawie określenia wysokości należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych lub wezwanie do zapłaty zaległych składek. Oprócz tego strona odwołująca zarzuciła, że stawki składek naliczane z urzędu przez ZUS nie są zgodne z aktualnie obowiązującymi przepisami, przez co organ rentowy naliczył zbyt wysokie składki nie stosując obowiązujących w pierwszych dwóch latach prowadzenia działalności gospodarczej stawek preferencyjnych, akcentując, że ZUS nie przeczy tej okoliczności. Dodatkowo zarzuciła, że organ rentowy mając wiedzę o umowie o pracę odwołującej również niezgodnie z przepisami naliczył wnioskodawczyni składki z tytułu prowadzonej działalności, mimo że pracowała ona na etacie w pełnym wymiarze czasu pracy w okresie od kwietnia 2008 r. do stycznia 2009 r. w związku z czym Zakład nie powinien za ten okres naliczać odwołującej jakichkolwiek składek.

W piśmie procesowym z 22.05.2017 r. pełnomocnik wnioskodawczyni oświadczył, że pracodawca odwołującej w okresie jej zatrudnienia odprowadzał za nią składki na ubezpieczenie społeczne z tego tytułu.

W piśmie procesowym z 30.05.2017 r. pełnomocnik ZUS podtrzymał stanowisko w sprawie i wyjaśnił, że zaskarżona decyzja w okresie od 16.01.2009 r. obejmuje składki na ubezpieczenia społeczne z tytułu zatrudnienia pracowników, natomiast płatnik składek A. D. w okresie 28.03.2008 r. – 16.01.2009 r. była zgłoszona tylko do ubezpieczenia zdrowotnego i z tego tytułu winna opłacać składki, dodając, że jeżeli miałyby opłacać składki na ubezpieczenia społeczne to do zaległości naliczonych w załączniku do decyzji nr (...) z 10.11. (...). następujące wysokości składek: od kwietnia do grudnia 2008 r. po 92,29 zł w każdym miesiącu, a za styczeń 2009 r. 53,98 zł.

Na rozprawie w dn. 21.06.2017 r. pełnomocnik wnioskodawczyni podtrzymał odwołanie, a odwołująca oświadczyła, że zatrudniała pracowników, lecz nie pamięta w jakim okresie ani tego czy na początku działalności zatrudniała pracownika, dodając, że jakieś składki na ubezpieczenia odprowadzała, ale nie pamięta na jakie /e-prot. z 21.06.2017 r.: 00:01:24, 00:03:42/.

W piśmie procesowym z 25.07.2017 r. pełnomocnik wnioskodawczyni podtrzymał odwołanie a także dotychczasowe zarzuty, w tym, że ZUS nie doręczył odwołującej zawiadomienie o wszczęciu postępowania z 16.09.2016 r., akcentując, że w 2016 r. skarżąca przez długi czas przebywała za granicą, o czym pracownik ZUS był informowany przez wnioskodawczynię. Z powyższego wywodził, że wiązało się to z brakiem możliwości odbioru korespondencji w kraju. Konkludował, że ZUS nie doręczywszy odwołującej pisma nie może się powoływać na to, że składki ujęte w zaskarżonej decyzji zostały naliczone błędnie z winy odwołującej. Następnie argumentował, że z upomnień wynika, że kwoty wynikające z ubezpieczeń, jakie odwołująca miała do uiszczenia na rachunek ZUS wynosiły w sumie za wszystkie okresy, za które odwołująca otrzymywała upomnienia 3228,12 zł z tytułu ubezpieczenia zdrowotnego, 7064,52 zł z tytułu ubezpieczenia społecznego i 630,09 zł z tytułu FGŚP. Podniósł, że brak upomnień kierowanych przez ZUS do odwołującej z wcześniejszych okresów prowadzi do konstatacji, że wcześniej nie było zaległości z płatnościami składek, które ZUS byłby uprawniony egzekwować, akcentując, że w późniejszym okresie upomnienia były wysyłane regularnie wywodząc z powyższego, że zaległości w płatnościach w późniejszym okresie istniały lecz dotyczyły okresu od października 2016 r., konkludując, że tym samym niezrozumiałe jest obciążanie odwołującej za okresy wcześniejsze nienależnymi składkami, które nie były ujmowane w przesyłanych upomnieniach. Pełnomocnik skarżącej argumentował, że ZUS powołuje się na to, że składki za kwiecień 2008 r. – styczeń 2009 r. były naliczane za pracowników, ale nie przesłał na potwierdzenie tego jakiegokolwiek deklaracji odwołującej, stwierdzając, że dokumentacja ZUS jest wybrakowana. Wyjaśnił, że z dokumentacji posiadanej przez odwołującą wynika, że w okresie kwiecień 2008 r. – styczeń 2009 r. zatrudniała: W. R. od maja 2008 r. do lipca 2008 r., R. D. od października 2008 r. do stycznia 2009 r., A. C. od grudnia 2008 r. do stycznia 2009 r., akcentując, że skarżąca zgłosiła tych pracowników do ZUS, który powinien posiadać pełną dokumentację w tym zakresie.

W piśmie procesowym z 16.08.2017 r. ZUS wyjaśnił, że zawiadomienie o wszczęciu postępowania z 15.09.2016 r. zostało doręczone płatnikowi w formie doręczenia zastępczego, akcentując, że w dokumentacji brak informacji, że wnioskodawczyni w 2016 r. przebywała za granicą. Negując twierdzenia strony skarżącej wyjaśnił, że do

wnioskodawczynie były kierowane upomnienia za wcześniejsze okresy od marca 2008 r. do sierpnia 2008 r., od października 2008 r. do marca 2010 r., które zostały odebrane przez odwołującą osobiście. Ponadto wyjaśnił, że naliczone składki za pracowników za okres od kwietnia 2008 r. do stycznia 2009 r. wynikają ze złożonych przez płatnika dokumentów zgłoszeniowych, wyrejestrowujących i rozliczeniowych i na podstawie tej dokumentacji było ustalone zadłużenie na koncie płatnika i wydana decyzja o jego wysokości .

W piśmie procesowym z 14.09.2017 r. pełnomocnik odwołującej podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie, argumentując, że z doręczenia zastępczego nie wynika, aby wnioskodawczynie wiedziała o wszczęciu postępowania, gdyż w 2016 r. nie prowadziła już działalności gospodarczej, którą zakończyła 31.08.2011 r. i w związku z tym nie musiała liczyć się z przesyłkami z ZUS, tym bardziej, że za okres 2008 -2009 nie otrzymała od organu rentowego jakichkolwiek upomnień, podkreślając, że upomnień z lat 2008 – 2009 i ich potwierdzeń doręczenia nie ma w aktach – organ upomnień w tym okresie nie wysyłał do odwołującej. Zażądał weryfikacji w postępowaniu odwoławczym prawidłowości naliczenia składek za okres od kwietnia 2008 r. do stycznia 2009 r.

Na rozprawie w dniu 24.09.2018 r. – bezpośrednio poprzedzającej wydanie wyroku pełnomocnik wnioskodawczynie poparł odwołanie oraz oświadczył, że nie zgłasza zastrzeżeń do opinii biegłego ds. rachunkowości /e- prot. z 24.09.2018 r. 00:02:29/.

### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Wnioskodawczynie - A. D. prowadziła jednoosobowo działalność gospodarczą (...) A. D. z siedzibą w S. od 28 marca 2008 roku do 31 sierpnia 2011 roku.

Wnioskodawczynie była zatrudniona na umowę o pracę na czas określony w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. od 8 października 2007 roku do 16 stycznia 2009 roku w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku referenta, a stosunek pracy uległ rozwiązaniu z upływem czasu, na który została zawarta umowa – na podstawie art. 30 par. 1 pkt 4 k.p.

Wnioskodawczynie po urodzeniu dziecka, od dnia 16 stycznia 2009 roku przebywała na urlopie macierzyńskim. Od 2011 roku wnioskodawczynie przebywała za granicą, a do odbioru korespondencji pocztowej wnioskodawczynie upoważniła swoją siostrę /zeznania wnioskodawczynie e – prot. z 10.05.2017 r. 00:05:04, umowa o pracę k. 6, świadectwo pracy k. 7-8, zgłoszenie danych płatnika druk (...) k. 51 akt ZUS, wyrejestrowanie płatnika druk (...) k. 53 akt ZUS/.

W okresie od kwietnia 2008 roku do stycznia 2009 roku wnioskodawczynie zatrudniała na umowę o pracę następujących pracowników:

- 1) W. R. od maja 2008 roku do lipca 2008 roku,
- 2) R. D. od października 2008 roku do stycznia 2009 roku,
- 3) A. C. od grudnia 2008 roku do stycznia 2009 roku.

Odwołująca zgłosiła w/w pracowników do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych z tytułu zatrudnienia na umowę o pracę /niesporne, a nadto raporty zestawienia deklaracji i wpłat k. 120- 124/.

Do wnioskodawczynie były kierowane przez ZUS upomnienia dotyczące nieopłaconych składek za okresy od marca 2008 r. do sierpnia 2008 r., od października 2008 r. do marca 2010 r., które zostały odebrane przez odwołującą / dokumentacja w aktach ZUS k. 55/.

Zawiadomienie o wszczęciu z urzędu postępowania z 15.09.2016 r. w sprawie określenia wysokości należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych ZUS doręczył odwołującej w formie doręczenia zastępczego. Na kopercie zawierającej w/w przesyłkę

od organu rentowego nie było adnotacji o tym, że adresat nie przebywa w Polsce. Także w dokumentacji ZUS nie ma informacji o tym, że odwołująca się przebywała w 2016 r. poza granicami Polski. /niesporne, a nadto zawiadomienie k. 41 akt ZUS, koperta k. 40 akt ZUS/.

W efekcie w/w postępowania ZUS wydał zaskarżoną decyzję z 10.11.2016 r. mocą której stwierdził, że A. D. jest dłużnikiem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.

Zadłużenie wraz z należnymi odsetkami za zwłokę naliczonymi na dzień wydania decyzji wynosi łącznie 37.725,16 zł, a w tym z tytułu:

- 1) składek na ubezpieczenia społeczne w ramach zakresów numerów deklaracji 01-39 za okres od kwietnia 2008 r. do sierpnia 2011 r. w kwocie: 11426,24 zł, odsetek za zwłokę: 7859 zł, kosztów upomnienia: 114,40 zł, kosztów egzekucyjnych: 0,00 zł;
- 2) składek na ubezpieczenie zdrowotne w ramach zakresów numerów deklaracji 01-39 za okres od marca 2008 r. do sierpnia 2011 r. w kwocie: 9516,81 zł, odsetek za zwłokę: 7099 zł, kosztów upomnienia: 114,40 zł, kosztów egzekucyjnych: 0,00 zł;
- 3) składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w ramach zakresów numerów deklaracji 01-39 za okres od kwietnia 2008 r. do sierpnia 2011 r. w kwocie: 889,91 zł, odsetek za zwłokę: 591 zł, kosztów upomnienia: 114,40 zł, kosztów egzekucyjnych: 0,00 zł.

Organ rentowy wskazał, że płatnik składek nie dopełnił obowiązku określonego w art. 46 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, w związku z tym Zakład Ubezpieczeń Społecznych, działając na podstawie art. 83 ust. 1 ww. ustawy, określił wysokość zadłużenia z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, Fundusz Pracy /decyzja k. 27 akt ZUS/.

Zarówno zawiadomienie z 13.10.2016 r. o zakończeniu postępowania przed organem rentowym, jak i zaskarżona decyzja zostały odebrane osobiście przez odwołującą /niesporne, a nadto zawiadomienie k. 35 akt ZUS, z.p.o.k. – k. 25 akt ZUS, k. 33 akt ZUS/.

W analizowanym okresie od marca 2008 r. do sierpnia 2011 r. deklaracje przyjęte przez ZUS są prawidłowe, a także kwoty przyjęte przez organ rentowy są prawidłowe i uwzględniają wysokość składek preferencyjnych, a analiza zobowiązań z tytułu składek na ubezpieczenia z uwzględnieniem dokonanych wpłat wykazuje zgodność z ustaleniami wysokości zaległości składkowych przyjętych przez ZUS w zaskarżonej decyzji. Wszystkie dokonane przez płatnika wpłaty zostały prawidłowo zaliczone przez ZUS do poszczególnych okresów. Zobowiązania wynikają z deklaracji i zostały prawidłowo określone. Zobowiązania odsetkowe ZUS określił prawidłowo na datę wydania decyzji. Kwoty kosztów upomnień wynikają z wystawionych upomnień przesłanych przez płatnika składek /opinia biegłego z zakresu ekonomiki przedsiębiorstw, zatrudnienia i płac k. 128 -137, zestawienie wpłat oraz sposób ich zaliczenia przez ZUS k. 94, wydruk rozliczeń należności i lisy wpłat k. 95-99, raporty rozliczeń k. 117 – 119, raporty zestawienia deklaracji i wpłat k. 120- 124, dokumentacja w aktach ZUS k. 55/.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sądowych, jak i aktach ZUS i opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości i finansów. Z uwagi na to, że odwołująca kwestionowała prawidłowości dokonanych przez organ rentowy wyliczeń zadłużenia, Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu rachunkowości i finansów celem obliczenia na dzień wydania przez ZUS zaskarżonej decyzji wysokości zaległości wnioskodawczyni z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenie społeczne, Fundusz Pracy za okres od marca 2008 roku do sierpnia 2011 roku.

Biegły dokonując zleconych obliczeń przyjął do nich obiektywne dane wynikające z obowiązujących wówczas przepisów zarówno, co do wysokości podstawy wymiaru składek jak i samych składek, uwzględniając przy tym

okoliczność dokonanych w spornym okresie wpłat a także uwzględniając wysokość składek preferencyjnych oraz fakt zatrudniania przez skarżącą pracowników w okresie od kwietnia 2008 roku do stycznia 2009 roku.

Przechodząc do oceny samej opinii Sąd w pełni uznał wartość dowodową opinii biegłego, dzieląc - jako przekonujące - wnioski wypływające z jej treści. W ocenie Sądu opinia ta jest rzetelna i nie zawiera braków. Została sporządzona zgodnie z wymaganiami fachowości i niezbędną wiedzą w zakresie stanowiącym jej przedmiot. Do wydania opinii biegły dysponował dokumentacją zgromadzoną w sprawie tj. przedstawioną przez organ rentowy, natomiast wnioskodawczyni nie przedstawiła żadnych dowodów, które mogłyby podważyć wartość dowodową tejże opinii. Opinia została przekonująco uzasadniona, nie zawiera sprzeczności ani uchybień, które pozbawiałyby jej wartości dowodowej, dlatego też w ocenie Sądu zasługiwała ona na to by stać się podstawą ustaleń faktycznych. Jednocześnie uznać należy, że ostatecznie pełnomocnik odwołującej przychylił się do wniosków wypływających z opinii biegłego, ponieważ na ostatniej rozprawie w dniu 24 września 2018 roku nie wprost oświadczył, że nie zgłasza żadnych zastrzeżeń do przedmiotowej opinii.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Odwołanie podlega oddaleniu.

Zasady podlegania ubezpieczeniom społecznym oraz obliczania i opłacania składek reguluje ustawa z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2017 r. poz.1778).

Zgodnie z treścią art. 6 ust 1 pkt 1 i 5 oraz art. 12 ust 1 i art. 13 ust 1 i 4 w/w ustawy osoby prowadzące pozarolniczą działalność podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu. Obowiązek ubezpieczenia powstaje od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia jego rozwiązania dla pracowników oraz od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności do dnia zaprzestania wykonywania tej działalności, z wyłączeniem okresu, na który wykonywanie działalności zostało zawieszona na podstawie przepisów o swobodzie działalności gospodarczej.

Po myśli art. 36 ust. 1 wyżej powołanej ustawy systemowej, każda osoba objęta obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi podlega zgłoszeniu do ubezpieczeń społecznych. Obowiązek zgłoszenia osoby prowadzącej działalność gospodarczą spoczywa na tej osobie (ust. 3).

Zgodnie z art. 46 ust. 1 w/w ustawy płatnik składek jest obowiązany według zasad wynikających z przepisów ustawy obliczać, potrącać z dochodów ubezpieczonych, rozliczać oraz opłacać należne składki za każdy miesiąc kalendarzowy.

W przepisie art. 47 ust. 1 cyt. ustawy postanowiono zaś, że płatnik składek przesyła w tym samym terminie deklarację rozliczeniową, imienne raporty miesięczne oraz opłaca składki za dany miesiąc, z zastrzeżeniem ust. 1a, 2a i 2b, nie później niż:

- 1) do 10 dnia następnego miesiąca - dla osób fizycznych opłacających składkę wyłącznie za siebie;
- 2) do 5 dnia następnego miesiąca - dla jednostek budżetowych i samorządowych zakładów budżetowych;
- 3) do 15 dnia następnego miesiąca - dla pozostałych płatników.

Zgodnie z treścią art. 17 w związku z art. 46 w/w ustawy, płatnik składek obowiązany jest według zasad wynikających z przepisów niniejszej ustawy obliczać, potrącać z dochodów ubezpieczonych, rozliczać oraz opłacać należne składki za każdy miesiąc kalendarzowy. Rozliczenie składek oraz wypłaconych przez płatnika w tym samym miesiącu świadczeń następuje w deklaracji rozliczeniowej ZUS DRA.

Zgodnie zaś z treścią art. 48 tejże ustawy, jeżeli płatnik składek nie złoży w terminie deklaracji rozliczeniowej, nie będąc z tego obowiązku zwolnionym, organ rentowy dokonuje wymiaru składek z urzędu w wysokości wynikającej z ostatnio złożonej deklaracji, bez uwzględnienia wypłaconych płatnikowi świadczeń, zawiadamiając go o tym. Jeżeli

po wymierzeniu składek z urzędu płatnik złoży deklarację rozliczeniową, organ rentowy koryguje wymiar składek do wysokości wynikającej ze złożonej deklaracji z uwzględnieniem wykazanych w niej świadczeń.

Powyższe obowiązki płatnika, wynikają wprost z przepisów ustawy, nie ma zatem potrzeby nakładania na niego takiego obowiązku z drodzą decyzji. Przepisy te mają charakter bezwzględnie obowiązujący.

W myśl zaś art. 32 w/w ustawy do składek na Fundusz Pracy, Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, Fundusz Emerytur Pomostowych oraz na ubezpieczenie zdrowotne w zakresie: ich poboru, egzekucji, wymierzania odsetek za zwłokę i dodatkowej opłaty, przepisów karnych, dokonywania zabezpieczeń na wszystkich nieruchomościach, ruchomościach i prawach zbywalnych dłużnika oraz stosowania ulg i umorzeń stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące składek na ubezpieczenia społeczne.

Natomiast w przypadku nie wywiązania się przez płatnika składek ze swojego obowiązku, organ rentowy ma prawo do samodzielnego wydania stosownej decyzji ustalającej wysokość zaległych składek i wezwać do ich opłacenia a następnie do ściągnięcia ich w drodze egzekucji.

Podstawę prawną stanowi tu z art. 83 ust 1 ustawy, zgodnie z którym ZUS wydaje decyzje w zakresie indywidualnych spraw dotyczących w szczególności:

- 1) zgłaszania do ubezpieczeń społecznych;
- 2) przebiegu ubezpieczeń;
- 3) ustalania wymiaru składek i ich poboru, a także umarzania należności z tytułu składek;
- 3a) ustalania wymiaru składek na Fundusz Emerytur Pomostowych i ich poboru, a także umarzania należności z tytułu tych składek;
- 4) ustalania uprawnień do świadczeń z ubezpieczeń społecznych;
- 5) wymiaru świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

Po myśli art. 23 ust 1 ustawy, od nieopłaconych w terminie składek należne są od płatnika składek odsetki za zwłokę, na zasadach i w wysokości określonych w ustawie dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa (Dz. U. z 2017 roku, poz. 201).

Z kolei zgodnie z art. 31 omawianej ustawy do należności z tytułu składek, w tym składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych stosuje się odpowiednio m.in. art. 26 i art. 29 § 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa.

W realiach n/n sprawy organ rentowy wszczął z urzędu postępowanie w sprawie określenia wysokości należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne i Fundusz Pracy, a następnie wydał zaskarżoną decyzję z dnia 10.11.2016 r., określając kwotowo stan zadłużenia wnioskodawczyni jako płatnika składek w okresie od marca 2008 r. do sierpnia 2011 r. w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą. Wnioskodawczyni zaskarżając rzeczoną decyzję zakwestionowała wysokość zadłużenia, naliczanych odsetek, nie uwzględnienia okresu pozostawania przez nią w zatrudnieniu pracowniczym i podleganie oskładkowaniu na preferencyjnych warunkach przez pierwsze 2 lata prowadzenia działalności gospodarczej, a także zwielokrotnienie kosztów kierowanych do niej upomnień.

Sam fakt zastępczego doręczenia zawiadomienia skarżącej o wszczęciu postępowania z urzędu przez ZUS celem określenia wysokości zadłużenia odwołującej potwierdza załączona do akt sprawy dokumentacja ZUS-owska, w której brak jest informacji o przebywaniu wnioskodawczyni w 2016 r. za granicą, jak również brak takiej adnotacji na kopercie. Wnioskodawczyni przy tym zeznała, że upoważniła swoją siostrę do odbioru korespondencji pocztowej podczas swojej nieobecności w Polsce. Analiza dostępnych dokumentów w aktach ZUS-owskich wskazuje też, że wbrew twierdzeniom skarżącej Zakład kierował do wnioskodawczyni także upomnienia dotyczące nieopłaconych

składek za okresy od marca 2008 r. do sierpnia 2008 r., od października 2008 r. do marca 2010 r., które zostały odebrane przez odwołującą.

Sąd Okręgowy mając na uwadze zarzuty odwołującej dotyczące wysokości zaległych należności dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu rachunkowości, w celu wyjaśnienia czy wyliczenia przedstawione przez ZUS w zakresie określenia wysokości zaległości odwołującej się z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenie społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres od marca 2008 roku do sierpnia 2011 roku a następnie przyjęte przez organ rentowy w zaskarżonej decyzji z 10.11.2016 r. są prawidłowe.

Z opinii biegłego ds. rachunkowości wynika, że kwoty zadłużenia za sporny okres zostały prawidłowo przez ZUS określone, a w tym zarówno kwota samego zadłużenia, jak i odsetki, a nadto koszty upomnień wysyłanych do odwołującej przez ZUS do skarżącej. Podkreślić należy, że strona odwołująca – reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika - nie wniosła jakichkolwiek zastrzeżeń do opinii biegłego, co zresztą wprost pełnomocnik oświadczył na ostatnim terminie rozprawy w niniejszej sprawie.

Sąd opierając swoje rozstrzygnięcie na pełnowartościowej i niekwestionowanej opinii biegłego miał na uwadze, że jej wnioski końcowe są koherentne z dostępną dokumentacją w postaci: deklaracji związanych z rejestracją i wyrejestrowaniem ubezpieczonych, raportów rozliczeń zobowiązań płatnika w (...) data aktualności 24.04.2018 r., raportów zestawień deklaracji i wpłat – data aktualności 25.04.2018 r., zaskarżonej decyzji z 10.11.2016 r., wykazu zaległości z okresu objętego decyzją, kopii upomnień wysyłanych do płatnika składek.

W tej sytuacji wyliczenia przeprowadzone przez ZUS co do stanu zadłużenia znalazły w pełni potwierdzenie w opinii sądowego z zakresu rachunkowości i finansów. Co za tym idzie należało stwierdzić, że żaden z zarzutów strony odwołującej się co do błędnie określonych kwot zadłużenia i należnych od nich odsetek, jak i kosztów upomnień nie miał uzasadnionych podstaw i jako takie nie mogły one odnieść zamierzonego skutku procesowego.

W związku z tym składki za sporny okres od marca 2008 roku do sierpnia 2011 roku są w pełni należne, ponieważ w świetle niekwestionowanej przez odwołującą opinii biegłego ds. rachunkowości okazało się, że deklaracje przyjęte przez ZUS są prawidłowe, a także kwoty przyjęte przez organ rentowy są prawidłowe a także, że wbrew zarzutom strony skarżącej kwoty te uwzględniają wysokość składek preferencyjnych. Również przeprowadzona przez biegłego w opinii analiza zobowiązań z tytułu składek na ubezpieczenia z uwzględnieniem dokonanych wpłat wykazuje na zgodność z ustaleniami wysokości zaległości składkowych przyjętych przez ZUS w zaskarżonej decyzji. Biegły ds. rachunkowości w opinii w sposób jednoznaczny wypowiedział się z punktu widzenia posiadanej wiedzy specjalnej z tego zakresu, że wszystkie dokonane przez płatnika wpłaty zostały prawidłowo zaliczone przez ZUS do poszczególnych spornych okresów, a nadto, że zobowiązania wynikają z deklaracji i zostały prawidłowo określone przez ZUS, jak również, że zobowiązania odsetkowe określone w kwestionowanej decyzji są prawidłowe na datę wydania tej decyzji, a także, że kwoty kosztów upomnień wynikają z wystawionych upomnień przesłanych przez płatnika składek.

W tej sytuacji odwołująca jest zobligowana do zapłaty składek w określonej przez ZUS wysokości w spornych okresach od marca 2008 roku do sierpnia 2011 roku na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne oraz Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, z uwagi na treść art. 18 ust. 10 w zw. z ust. 9 ustawy z dnia 13 października 1998 o systemie ubezpieczeń społecznych. Brak zaś spełnienia tego zobowiązania spowodował, że obecnie na koncie odwołującej powstało zadłużenie ze wskazanych tytułów, które jest zobligowana uregulować.

W oparciu o poczynione ustalenia i obowiązujące przepisy prawa Sąd Okręgowy uznał, że skarżona decyzja jest prawidłowa.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477<sup>14</sup> §1 k.p.c., oddalił odwołanie.

W przedmiocie kosztów Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Sąd Okręgowy zasądził od wnioskodawczyni na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w Ł. kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa

procesowego – stosownie do treści § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jednolity Dz. U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.).

A.P.

## ZARZĄDZENIE

odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi odwołującej.

22 października 2018 roku